

RH-, Będą problemy

Stan pustki nie istnieje
Bo albo cios się rozjechało
Albo właśnie kończy się szelest
Cokolwiek bez przyczyny się nie dzieje
Sam powiedz ile jeszcze państwo ci zajebie?
Nie wiesz,
Ale ktoś się tutaj śmieje jestem pewnie
Co to jest w powietrzu
Trucizny już wdychać się nie boję
Przyzwyczajenie po następnym
Po problemie
A pomyślałem co chcą od ciebie
A - Od twojej żony
B ? od twoich dzieci
c- skurwielu jak się spotkamy nie będziemy lecieć se
najmłodszych zostaw, agresja mocna
tu kończy się protekcja, a zaczyna ręka boska
podwójne dno, dbać i siać postrach
kontrolować, ponad wszystko swoje dostać
a jak istnieje prowadź po ich połamanym kościach
niech każdy z nich co to sprawiedliwość pozna

mamy chory świat przed oczami
mamy opcje zrobić coś z tym
a czy rade damy
to nie pytanie
bo czy w ogóle chcemy?
Wiem , do póki czuje puls będą problemy
/2x